



Młodzieżowa

Agencja

Wydawnicza

RSW

„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

KURIER SZCZECIŃSKI

Pl. Wolności Pruskiego Nr 8

70-550 Szczecin

Nr 8 z dn. 3 - 15 - 09 - 91

Brodzki jak Gogol

„Demokracja” czyli wspaniały start

BRAWUROWO otworzył nowy sezon Teatr Telewizji, czes-
tując nas prawdziwym przysmakiem — komedią politycz-
ną (!) Josifa Brodzkiego pt. „Demokracja”.

NAJMŁODSZY w dziejach
laureat literackiej Nagrody No-
bla — rosyjski poeta i eseista,
uchodził do tej pory za twórcę
hermetycznego, zbyt trudnego
dla zwykłego czytelnika. I o-
zaskoczenie. „Demokracja” ol-
śniewa dowcipem — finezyjnym
i czytelnym dla wszystkich. Zna-
komicie fotografuje tak niedaw-
ną u nas i wciąż jeszcze jakoś
obecną w Rosji rzeczywistość,
a jednocześnie przekazuje nam
garść filozoficznych przemyśleń
o naturze ludzkiej. Zupełnie nie
postrzeżenie, nie przestając do-
brze bawić.

W „Demokracji” jest coś z
klimatu Gogola — pyszne, czy-
sto rosyjskie obserwacje obcza-
jowe i śmiech na dnie którego
czai się filozoficzna zaduma.

Tą sceniczną perełkę Josifa
Brodzkiego wyreżyserował sam
mistrz Feliks Falk angażując do
niej najznakomitszych polskich
aktorów: Jerzego Stuhra, Ada-
ma Ferencgo, Władysława Ko-
walskiego i Ewę Wiśniewską.
Atrakcyjną pomocą służy Kari-

na Szafrńska (3 sekundy au na-
turel).

Była to zatem godna inaugura-
cja poniedziałkowego cyklu Te-
atru Telewizji: głośny autor +
doskonała sztuka + najlepsi ak-
torzy.

Niebezpieczny był wstęp za-
aplikowany przez niezrównane-
go znawcę rosyjskiej literatury
Andrzeja Drawicza, który — gdy
by mówił o parę sekund dłużej
— mógł spłoszyć trzy czwarte
telewidzów zachęconych nazwi-
skami popularnych aktorów...

Na szczęście nie spłoszył, koń-
cząc w samą porę.

Czy tak dobry start oznacza,
że kolejne pozycje Teatru Te-
lewizji będą nie mniej atrak-
cyjne?

Ten właśnie teatr, jak żaden
inny, powinien brać na warsztat
sztuki nie tylko artystycznie do-
bre, ale też komunikatywne i
angażować wyłącznie pierwszy
garnitur aktorów. Należy się to
wreszcie wielomilionowej wido-
wni.

J. ŁAWRYNOWICZ